Slavica Wratislaviensia CLXVII • Wrocław 2018 • AUWr No 3838

DOI: 10.19195/0137-1150.167.7

MAGDALENA DĄBROWSKA
Uniwersytet Warszawski, Polska

Śmierć nagła. Rosjanie wobec trzęsienia ziemi w Lizbonie w 1755 roku

Za wstęp do przeglądu materiałów opublikowanych w rosyjskich czasopismach drugiej połowy XVIII wieku na temat katastrofalnego w skutkach trzęsienia ziemi w Lizbonie w 1755 roku mogą służyć następujące fragmenty artykułu *Trzęsienie ziemi* zamieszczonego w piśmie „Магазин натуральной истории, физики и химии" ponad trzydzieści lat po tym wydarzeniu:

> Свойство такого явления достойно изысканий Философа, Химика и Физика. […] Европа едва могла прийти в себя от страха, которой причинило ей ужасное разрушение столицы Португальской. Итак, должно ли удивляться, что столь плачевные происшествия […] возбудили […] любопытство, и заставили изыскивать, какие могли быть тому причины?[1].
>
> Опустошения, которые землетрясение причинило со времени плачевной эпохи разорения Лиссабона 1 ноября 1755 года в различных местах […] подали повод ко многим рассуждениям и сочинениям[2].
>
> Тогож году в месяце декабре вся Европа была еще потрясена новым землетрясением. […] Америка не была свободна от сих ужасных разорений. […] Большая часть жителей лишилась жизни под развалинами домов. Страх усугубился…[3]

Tragedia w Lizbonie nie jest jedynym tematem poruszonym w artykule, pomyślanym jako, co sugeruje dalsza część tytułu zawierająca termin „trzęsienie ziemi" w językach łacińskim i francuskim, obszerne hasło encyklopedyczne, próba wszechstronnego opisu tego zjawiska z wysunięciem na plan pierwszy jego przyczyn, przebiegu i skutków. Pod nim, podobnie jak pod zamieszczonym w tej

[1] [Б. п.], *Землетрясение. Terra Motus. Tremblement de Terre*, „Магазин натуральной истории, физики и химии, или новое собрание материй, принадлежащих к сим трем наукам, заключающее в себе: важные и любопытные предметы оных, равно как и употребление премногих из них во врачебной науке, в экономии, земледелии, искусствах и художествах" (dalej: „Магазин натуральной истории, физики и химии…") 1788, cz. 3, s. 295.

[2] *Ibidem*, s. 297.

[3] *Ibidem*, s. 307.

© for this edition by CNS

samej części czasopisma artykułem o wulkanach[4], widnieje zresztą dopisek „ze słownika fizycznego". Z przytoczonych fragmentów wynika, że trzęsienia ziemi stanowiły przedmiot zainteresowania nie tylko przyrodoznawców, lecz także filozofów i pisarzy, wreszcie szerokich kręgów ludności, wprowadzonych w stan przerażenia i niedowierzania.

Niniejszy artykuł zawiera przegląd i omówienie pierwszych reakcji na lizbońską tragedię w Rosji. Zawarte w jego tytule stwierdzenie „Rosjanie wobec trzęsienia ziemi w Lizbonie w 1755 roku" należy rozumieć na dwa sposoby.

Po pierwsze, podjęta została w nim próba odpowiedzi na pytania, co przedstawiciele rosyjskiego oświecenia wiedzieli o trzęsieniu ziemi jako takim i w szczególności o trzęsieniu ziemi w portugalskiej stolicy. Obie grupy publikacji tworzyły bowiem w większości tłumaczenia. Z tego punktu widzenia na odnotowanie zasługuje opublikowanie przekładu rozdziału o trzęsieniach ziemi z monumentalnej *Historii naturalnej* (1749) Georges-Louisa de Buffona — wybitnego francuskiego filozofa, przyrodnika i matematyka[5]. W gronie autorów zamieszczanych prac znaleźli się także cudzoziemscy uczeni pracujący w Rosji, wymienić warto przynajmniej Augustyna Griszowa (Augusta Nathanaela Grischowa) — niemieckiego astronoma i matematyka, dyrektora obserwatorium astronomicznego w Berlinie (1745–1749) i Petersburgu (1751–1760)[6]. W tym kontekście należy przypomnieć, że *Prelekcja o powstawaniu metali wskutek trzęsienia ziemi* Michaiła Łomonosowa była znana nie tylko w Rosji, lecz także za granicą: w 1758 roku wyciąg z niej ukazał się w językach niemieckim, francuskim i angielskim, trzy lata później jej pełny przekład został zamieszczony w niemieckim piśmie „Allgemeine Magazin"[7].

Po drugie, przegląd tych materiałów, w których problem śmierci jest rozpatrywany w sposób bezpośredni i w których nabiera znaczenia podstawowego, obrazuje, jak wyraził się Emmanuel Waegemans, załamanie się wiary części Europejczyków w mit oświecenia[8], a także pokazuje, że — wedle Jacka Wójcickiego — „katastrofę z listopada 1755 roku dostrzegano powszechnie już prawie wyłącznie za pośrednictwem [Woltera — M. D.]: to właśnie modyfikująca obec-

[4] Zob. [Б. п.], *Огнедышущая гора. Mons Ignivomus, Valcanum. Volcan*, „Магазин натуральной истории, физики и химии…" 1788, cz. 3, s. 336–362.

[5] Por. M. B. Разумовская, *Бюффон Жорж-Луи Леклер*, [w:] *Русско-европейские литературные связи. XVIII век. Энциклопедический словарь. Статьи*, red. П. Е. Бухаркин, Санкт-Петербург 2008, s. 38–39.

[6] Zob. [А. Н. Гришов], *Рассуждение о землетрясениях и огнедышущих горах. Сочинение покойного Профессора Астрономии А. Н. Гришова, С. Петербургской Императорской и Королевской Прусской Академии наук Члена*, „Новые ежемесячные сочинения" 1794, cz. 41, январь, s. 3–44. Uczony zmarł w 1760 roku.

[7] Г. А. Павлова, А. С. Федоров, *Михаил Васильевич Ломоносов 1711–1765*, Москва 1988, s. 296.

[8] Э. Вагеманс, *Литературно-философская интерпретация лиссабонского землетрясения: португало-франко-русская теодицея*, [w:] *XVIII век*, red. Н. Д. Кочеткова, t. 22, Санкт-Петербург 2002, s. 121.

© for this edition by CNS

ność wielkiego umysłu i poetyckiego talentu stanowiła o wyjątkowym znaczeniu »filozoficznego« trzęsienia ziemi w Lizbonie dla kultury Oświecenia"[9]. Trzęsienie ziemi w przyrodzie wywoływało trzęsienie ziemi w umysłach ludzi i to przez kilka dziesięcioleci. Niniejsza praca zawiera rezultaty badań z pierwszego etapu opracowania problemu owego „trzęsienia ziemi" — w przenośnym tego słowa rozumieniu (jako zachwiania dotychczasowego światopoglądu) — w umysłach Europejczyków doby oświecenia. Siłą rzeczy są to więc wyniki analiz w dużym stopniu o charakterze źródłowym, niemniej ilustrują one główne kierunki interpretacji, przede wszystkim z zakresu teodycei. Dlatego też przywołane w nim zostaną materiały prasowe, a także przedstawiona zostanie próba odczytania Wolterowskiego *Poematu o zagładzie Lizbony* i reakcji na niego pisarzy rosyjskich. W artykule zostanie zaprezentowana również klasyfikacja materiałów stanowiących podstawowy korpus badawczy, z tym jednak zastrzeżeniem, że granice między wyodrębnionymi grupami tekstów są umowne: na rozważania filozoficzne natrafiamy bowiem w pracach przyrodoznawców, zawierających nieraz także odwołania do relacji w gazetach, oraz — odwrotnie — utwory literackie i rozprawy filozoficzne bywają nasycone wiedzą z zakresu nauk przyrodniczych. Postawę naukowca i literata w twórczy sposób łączył w osiemnastowiecznej Rosji Michaił Łomonosow.

W wyniku trzęsienia ziemi oraz następujących po nim pożarów, fali typu tsunami i wystąpienia z brzegów rzeki Tag Lizbona straciła nawet 90 z 275 tysięcy mieszkających w niej wtedy osób. Ludzie ginęli w domach mieszkalnych, gmachach użyteczności publicznej i na ulicach, a także na porannych mszach w kościołach, kataklizm miał miejsce bowiem w dzień Wszystkich Świętych — 1 listopada 1755 roku. Przyczyną śmierci ludzi były urazy, poparzenia i utonięcia. Wprawdzie trzęsienia ziemi nawiedzały Lizbonę już wcześniej (w latach 1531, 1551), to jednak bilans strat ludzkich i materialnych był po raz pierwszy tak wielki. Po kataklizmie, rozciągniętym w czasie ze względu na wstrząsy wtórne, władze miasta stanęły przed dwoma głównymi wyzwaniami: nie dopuścić do wybuchu epidemii oraz pomóc rannym. O tym, że działania nakierowane na zmarłych (pochówki) wzięły górę w pierwszych chwilach po trzęsieniu ziemi nad działaniami na rzecz żywych, świadczą słowa ówczesnego polityka portugalskiego markiza de Pombal (właśc. Sebastião José de Carvalho e Melo), drugiej osoby w państwie po królu Józefie I, który na pytanie „I co teraz?" miał odpowiedzieć „Pogrzebiemy umarłych i zatroszczymy się o żywych"[10]. Było to w istocie filozoficzne pytanie o priorytety w sytuacji krańcowo różnej od codziennej, gdy śmierć nagle zaczyna przeważać nad życiem. Trzęsienie ziemi odmieniło oblicze urba-

[9] J. Wójcicki, *Wprowadzenie*, [w:] Voltaire, *Poema o zapadnieniu Lizbony*, przeł. S. Staszic, Piła 2003, s. 16.

[10] Zob. m.in. M. Żukow-Karczewski, *Klęski żywiołowe. Historyczne trzęsienie ziemi w Lizbonie*, http://www.ekologia.pl/srodowisko/ochrona-srodowiska/kleski-zywiolowe-na-przestrzeni-wiekow-trzesienie-ziemi-w-lizbonie-wstrzas-ktory-odmienil-europe,15032.html [dostęp: 18.12.2016].

© for this edition by CNS

nistyczne i architektoniczne stolicy: „po odbudowaniu […] Lizbona stała się miastem »oświecenia« w całym tego słowa znaczeniu, racjonalnie zaplanowanym i zabudowanym, o czym mogli tylko marzyć filozofowie osiemnastowieczni”[11].

W pracach z zakresu medycyny katastrof trzęsienie ziemi określane jest jako katastrofa złożona, czyli z rozerwaną strukturą społeczności, spowodowana krańcowym lub gwałtownym działaniem natury, nagłym, zaskakującym i niszczącym, oraz z dużą liczbą ofiar[12]. Właśnie z medycznej definicji trzęsienia ziemi został zaczerpnięty pierwszy człon tytułu niniejszego artykułu. W następujący sposób określane jest w nich zaś znaczenie trzęsienia ziemi w stolicy Portugalii:

> Naturalne katastrofy […] traktowano […] jako karę Bożą za grzechy i dopiero w czasach nowożytnych zaczęto łagodzić ich skutki — historyczny zwrot w nastawieniu ludzi do skutków katastrof nastąpił po trzęsieniu ziemi 1 listopada 1755 roku […], pomoc nadeszła nie tylko z kraju […]; reakcja myślicieli XVIII wieku, którzy nie traktowali trzęsienia ziemi jako zrządzenia losu, spowodowała podjęcie niezbędnych działań niosących pomoc ofiarom katastrof, od tej pory rozpoczęła się właściwa medycyna katastrof w duchu Oświecenia[13].

Właśnie masowość śmierci, straty ludzkie sięgające setek czy przynajmniej dziesiątków tysięcy[14], a także rozległość terytorialna zjawiska, wykraczająca daleko poza epicentrum, stały się kwestiami najczęściej podejmowanymi na łamach rosyjskich wydawnictw periodycznych.

O śmierci ludzi czytamy w *Liście o trzęsieniach ziemi* opublikowanym w 1756 roku w czasopiśmie „Ежемесячные сочинения к пользе и увеселению служащие”, jednej z wielu prac przekładowych z tego kręgu tematycznego w petersburskim periodyku[15]:

> Число людей погибших в Лиссабоне и в других местах может быть и подлинно велико; однако оно не без примера, о чем объявлю здесь только один, а именно: во время Сирийского царства Антиоха погибло при одном землетрясении 170 000 человек; читай о сем *Юстинову* историю книгу 40 главу 2. Известно, что после великого землетрясения, бывшего 1 ноября прошлого 1755 года, было оных еще больше в Лиссабоне и во многих других местах[16].

---

[11] A. H. de Oliveira Marques, *Historia Portugalii*, t. 2. *XVIII–XX w.*, przeł. W. Chabasiński, Warszawa 1987, s. 38.

[12] R. Nowakowski, R. Klonowski, *Medycyna katastrof i stanów nagłych jako samodzielna dyscyplina naukowa*, [w:] *Organizacja zabezpieczenia medycznego katastrof i stanów nagłych*, red. R. Nowakowski, R. Klonowski, Łódź 1997, s. 13; A. Rasmus, K. Tosiak, *Wprowadzenie. Medycyna ratunkowa i medycyna katastrof — podobieństwa i różnice*, [w:] *Medycyna ratunkowa i medycyna katastrof*, red. A. Rasmus *et al*., Łódź 2003, s. 7–8.

[13] R. Nowakowski, R. Klonowski, *Medycyna katastrof i stanów nagłych…*, s. 13.

[14] Por. J. P. Rothé, *Trzęsienia ziemi i wulkany*, przeł. M. Kapełuś, Warszawa 1998, s. 6.

[15] Zob. [Б. п.], *Размышления о землетрясениях. Из дрезденских ученых ведомостей под № 6, 1756 года*, „Ежемесячные сочинения к пользе и увеселению служащие” 1756, март, s. 274–283; [Ж. Л. Бюфон], *Перевод из натуральной истории господина де Бифона. Часть I. Глава XVI. О огнедышущих горах и о землетрясении*, „Ежемесячные сочинения к пользе и увеселению служащие” 1756, июнь, s. 523–562.

[16] [Г. В. Вегнер], *Письмо о землетрясениях*, „Ежемесячные сочинения к пользе и увеселению служащие” 1756, апрель, s. 329. Chodzi o następujący fragment dzieła Marka Junia-

© for this edition by CNS

O rozległości zaś zjawiska mowa jest w artykule *Przyczyny i przebieg trzęsienia ziemi* z pisma „Уединенный пошехонец", pierwszego w Rosji czasopisma wydawanego na prowincji:

> Европа, с трудом востала от страха причиненного ей ужасным бедствием столицы Португальской. Первого ноября 1755 года город Лиссабон почти совсем был опровержен землетрясением, которое в тот же самый день чувствовали на краях Европы. […] В то же самое время […] Африка равно была восколеблена; и города, […] находящиеся в Марокском Королевстве, испытали почти совершенное разрушение. […] Азорские осторова были в то же самое время сильно сотрясены[17].

Temat trzęsienia ziemi na tyle często pojawiał się w pismach oświeceniowych, że został odnotowany przez Aleksandra Nieustrojewa w bibliograficznym przewodniku po najczęściej poruszanych tematach w rosyjskich wydawnictwach periodycznych lat 1703–1802[18]. Badacz odnalazł ponad dwadzieścia pozycji o tej problematyce. Lista ta byłaby jeszcze dłuższa, gdyby wyjść poza 1802 rok. Wtedy bowiem bodźcem do jej podjęcia stało się trzęsienie ziemi z 14 października 1802 roku w Moskwie, opisane — również w kontekście wypadków w Lizbonie — w szkicu Nikołaja Karamzina opublikowanym w wydawanym przez niego piśmie „Вестник Европы"[19].

Materiały czasopiśmiennicze drugiej połowy XVIII wieku o trzęsieniach ziemi można podzielić na dwie grupy: pozycje z zakresu nauk o ziemi i przyrodoznawstwa, do których należy przywołany na wstępie artykuł z czasopisma „Магазин натуральной истории, физики и химии", oraz prace o charakterze filozoficznym (czy raczej filozoficzno-religijnym). Pierwsze z nich odzwierciedlają stan wiedzy naukowej we wskazanym okresie, w tym z zakresu znajdujących się dopiero na początku rozwoju geofizyki i geologii, reprezentowanych w Rosji przez Michaiła Łomonosowa, autora między innymi *Prelekcji o powstawaniu metali wskutek trzęsienia ziemi* (1757)[20]; drugie dają wyobrażenie o ówczesnych

---

nusa Justynusa: „Syria zabezpieczona przed wrogami doznała jednak ruiny na skutek trzęsienia ziemi; pochłonęło ono sto siedemdziesiąt tysięcy ludzi i wiele miast. Wróżbici ogłosili, że ten złowieszczy znak zapowiada zmianę rządów w państwie" — *idem*, *Zarys dziejów powszechnych starożytności na podstawie Pompejusza Trogusa. (Z podaniem Prologów)*, przeł. I. Lewandowski, Warszawa 1988, s. 228.

[17] [Б. п.], *Причины и действии землетрясения*, „Уединенный пошехонец" 1786, cz. 2, июль, s. 399–417. Czasopismo wychodziło w Jarosławiu.

[18] [А. Н. Неустроев], *Указатель к русским повременным изданиям и сборникам за 1703–1802 гг. и к историческому розысканию о них*, Санкт-Петербург 1898, s. 241–242.

[19] [Н. М. Карамзин], *Москва. 14 октября…*, „Вестник Европы" 1802, cz. 6, nr 21, ноябрь, s. 69–73. W wydaniach dzieł Karamzina z 1814 i 1820 roku szkic został opublikowany pod tytułem *O moskiewskim trzęsieniu ziemi 1802 roku* (*О московском землетрясении 1802 года*). Zob. Р. Б. Казаков, *Заметка Н. М. Карамзина „О московском землетрясении 1802 года": источниковедческий комментарий*, „XVIII век" 22, red. Н. Д. Кочеткова, Санкт-Петербург 2002, s. 296–309.

[20] Zob. Д. И. Гордеев, *М. В. Ломоносов — основоположник геологической науки*, Москва 1953, s. 30; В. Л. Натяганов, И. В. Степанов, *М. В. Ломоносов о землетрясениях, вулка-*

© for this edition by CNS

trendach filozoficznych w Europie Zachodniej i ich odbiorze na gruncie rosyjskim. Osobną grupę tworzą notki w gazetach, relacjonujące wypadki zarówno w Lizbonie, jak i w Moskwie. „Odpowiedzi" na trzęsienie ziemi w Lizbonie oraz zagraniczne reakcje na to wydarzenie ukazywały się w Rosji również w postaci książkowej, by wymienić chociażby *List zawierający pewne rozważania o poemacie P[ana] Woltera*... Wasilija Lewszyna (Lowszyna), napisany w 1780 roku i wydany osiem lat później[21].

Spośród publikacji gazetowych wybierzmy do rozpatrzenia dwie zamieszczone w gazecie „Санкт-Петербургские ведомости" w dniach 12 grudnia 1755 i 2 stycznia 1756 roku[22]. Obie zawierają relację naocznych świadków wypadków w Lizbonie, przy czym w pierwszej wypełnia ona całość publikacji, w drugiej zaś poprzedza ją komentarz redakcyjny z informacją, że przekazywane wiadomości pochodzą od Giuseppe Bonecchiego (w pierwszej sprawozdawca pozostaje nieznany). Obie relacje odtwarzają — z różną dozą szczegółowości — przebieg wydarzeń: od pierwszych wstrząsów, przez pożary, do zawalenia się budynków oraz plądrowania ruin przez złodziei. Każdy z autorów opisuje moment, w którym zastał go kataklizm, i swoją reakcję na niego: pierwszy wpółubrany wybiegł przed dom, drugi wyszedł na balkon, gdzie zamarł na widok walących się zabudowań. Obaj wspominają o zawaleniu się składu towarowego. Relacja Bonecchiego została wybrana do opublikowania zapewne nie tylko ze względu na swoją obrazowość i plastyczność — nie bez znaczenia były powiązania tego włoskiego librecisty z Rosją, gdzie przebywał w latach 1742–1752 jako dyrektor włoskiej trupy operowej[23].

Prace przyrodoznawcze zdominowały dwa tematy: przyczyny trzęsień ziemi, upatrywane wtedy, jak twierdzi Ignacy Złotowski, w działaniu bądź „podziemnego żaru na nagromadzone podczas ostygania ziemi masy wody (szkoła neptunistów)", bądź „potężnych sił wulkanicznych (szkoła plutonistów)"[24], oraz ich przebieg i skutki na lądzie oraz morzu. Dociekania na pierwszy z nich pro-

---

низме и слоях земных, [w:] *Ломоносов: патриот, творец, просветитель*, red. Н. Х. Розов, Москва 2011, s. 134–153.

[21] [В. А. Левшин], *Письмо, содержащее некоторые расссуждения о поэме Г. Волтера на разрушение Лиссабона, писанное В. Лвшнм к приятелю его Господину З****, Москва 1788. Zob. też В. А. Левшин, *Письмо, содержащее некоторые расссуждения о поэме Г. Волтера на разрушение Лиссабона, писанное В. Лвшнм к приятелю его Господину З****, [w:] *Мысли о душе. Русская метафизика XVIII века*, red. Т. В. Артемьева, Санкт-Петербург 1996, s. 220–254.

[22] Zob. *Россия и Запад: горизонты взаимопонимания. Литературные источники XVIII века (1726–1762)*, t. 2, red. В. М. Гуминский, Москва 2003, s. 698–700.

[23] В. И. Щербаков, *„Санкт-Петербургские ведомости" (1728–1761). „Московские ведомости" (1756–1762)*, [w:] *Россия и Запад: горизонты взаимопонимания*…, s. 727.

[24] I. Złotowski, *Przypisy*, [w:] M. Łomonosow, *Pisma filozoficzne*, przeł. K. Błeszyński, B. J. Gawecki, I. Złotowski, oprac. I. Złotowski, t. 2, Warszawa 1956, s. 378. Por. И. В. Батюшкова, *Представления о причинах землетрясений в работах отечественных ученых*, Москва 1959, s. 13–29, 30–43.

© for this edition by CNS

wadziły do wyodrębnienia rodzajów trzęsień ziemi, jak ma to miejsce w artykule *O trzęsieniach ziemi* opublikowanym w czasopiśmie „Детское чтение для сердца и разума" w 1786 roku[25]; podjęcie drugiego kierowało ku odpowiedzi na pytanie, czy da się przewidzieć wystąpienie trzęsienia ziemi poprzez obserwację przyrody, z czym mamy do czynienia w *Rozmyślaniach o trzęsieniach ziemi* i *Liście o trzęsieniach ziemi* zamieszczonych w czasopiśmie „Ежемесячные сочинения к пользе и увеселению служащие" w 1756 roku. W ostatniej z wymienionych publikacji tematyka przyrodoznawcza ustępuje jednak miejsca przeglądowi dzieł pisarzy starożytnych zawierających wzmianki o trzęsieniach ziemi (Platon, Tacyt, Pliniusz Starszy i innych), w zamierzeniu autora mającemu udowodnić, że zjawisko to towarzyszy ludzkości od zawsze i że w przeszłości przynosiło jeszcze tragiczniejsze skutki. W komentarzu do *Prelekcji o powstawaniu metali wskutek trzęsienia ziemi* Łomonosowa Ignacy Złotowski wyraża sąd, że artykuł z pisma „Ежемесячные сочинения к пользе и увеселению служащие" mógł wyjść spod pióra właśnie tego uczonego[26]. W kontekście zaś samej *Prelekcji o powstawaniu metali wskutek trzęsienia ziemi* warto powiedzieć, iż Łomonosow świadomie zrezygnował w nim z rozważań o kataklizmie w Lizbonie („te opowieści starożytne znajdują potwierdzenie w wydarzeniach z niedawnej przeszłości […]; nie zamierzam jednak przytaczać więcej podobnych przykładów ani też szeroko rozwodzić się nad nieszczęściami stołecznego miasta peruwiańskiego Limy czy nad okrutnym losem Lizbony"[27]), skupiając się na ustaleniach ogólnych, w tym wyodrębnieniu czterech głównych typów trzęsień ziemi[28].

Przegląd prac o charakterze filozoficznym warto zacząć od zacytowania wspomnianych początkowych partii *Rozmyślań o trzęsieniach ziemi*, jeszcze raz podkreślając, że stanowią one jedynie obszerny filozoficzny „wtręt" w artykule z zakresu nauk o ziemi i przyrodoznawstwa:

> Хотя в глубочайшем подобострастии к Творцу своему признаться должно, что все стихии, да и вся натура его мановению и власти покорны, когда восхощет употребить оные к произведению в действо особливых своих премудрых намерений, колеблющий иногда основания земли; однакож нам позволяется испытывать прочие

[25] [Б. п.], *О землетрясениях*, „Детское чтение для сердца и разума" 1786, cz. 5, s. 37–39.

[26] I. Złotowski, *Przypisy*, s. 376.

[27] M. Łomonosow, *Prelekcja o powstawaniu metali wskutek trzęsienia ziemi*, [w:] *idem*, *Pisma filozoficzne*, t. 2, s. 14. Trzęsienie ziemi w Peru wydarzyło się w latach 1745–1746.

[28] „To straszne i gwałtowne zjawisko występuje w przyrodzie w czterech postaciach. Pierwsza — gdy ziemia drży wskutek częstych, drobnych wstrząsów i trzeszczą ściany budynków, lecz nie ma wielkiego niebezpieczeństwa. Druga — gdy powierzchnia ziemi wydąwszy się podnosi się i opuszcza ruchem pionowym. W tym wypadku budynki zachowują swoje położenie i są całkowicie bezpieczne. Trzecia — to kołysanie się powierzchni ziemi na podobieństwo fal; ta postać trzęsienia ziemi bywa katastrofalna, gdyż rozwarte przepaście czyhają na kołyszące się budowle, na pobladłych z przerażenia ludzi i często ich pochłaniają. Wreszcie czwarta — gdy cała siła wstrząsu działa w płaszczyźnie poziomej: grunt usuwa się wówczas niejako spod budowli, które pozostają jak gdyby zawieszone w powietrzu i po zniszczeniu więzi fundamentów podają w gruzy" — *ibidem*, s. 11.

© for this edition by CNS

и сему несовместные причины бываемых в царстве натуры прикючений; тем наипаче, что чрез сие научаемся познавать еще более всемогущего и высочайшую премудрость великого зиждителя[29].

Przedstawione tu kwestie mieszczą się w kręgu problematyki teodycealnej. Przypomnijmy za Jerzym Kopanią, że nazwa „teodycea" była neologizmem utworzonym przez Gottfrieda Wilhelma Leibniza z dwóch słów greckich, który dziś za neologizm oczywiście już nie uchodzi: *Theós* (Bóg) i *díké* (sąd, sprawiedliwość), wprowadzonym przez niego do tytułu rozprawy napisanej i opublikowanej pod koniec życia: *Teodycea o dobroci Boga, wolności człowieka i pochodzeniu zła*[30], ale w jej tekście nieużytym ani razu. Można ją rozumieć jako oznaczającą bądź „doktrynę sprawiedliwości Bożej", które to odczytanie Leibniz wskazywał jako bliższe sobie, bądź „doktrynę usprawiedliwiania Boga", co jednak również dopuszczał[31]. W opinii powszechnej jako teodyceę pojmowano, jak wyjaśnia dalej badacz, „dziedzinę teologii naturalnej doskonalącą metody obrony Boga przed zarzutami niesprawiedliwości, opartymi głównie na fakcie zła"[32] albo — jeśli uprościć sprawę jeszcze bardziej — dziedzinę zajmującą się odpowiedzią na pytanie, jak pogodzić istnienie dobrego Boga z istnieniem zła. Zdaniem Zbigniewa Janowskiego, badacza teodycei kartezjańskiej, jej cel stanowiło zawsze — bez względu na przyjętą strategię — „zdjęcie z Boga odpowiedzialności za zło, a pośrednio wskazanie doskonałości stworzenia"[33]. Zygmunt Pucko w obszarze teodycei wyróżnia dwa podejścia: agnostyczno-pesymistyczne, zakładające „całkowitą niemożność poznania przez człowieka istnienia absolutu, a tym bardziej jego natury", oraz afirmatywne, nastawione na wykazanie za pomocą racjonalnej argumentacji, że „cierpienia i nieszczęścia nie znoszą naturalnego, bądź filozoficznego, przekonania o istnieniu Boga oraz nie wykluczają ani poznania jego esencji, ani jego obecność w rzeczywistości empirycznej"[34]. Filozofię Leibniza badacz ten rozpatruje w kontekście optymistycznego modelu teodycei, w dziełach Woltera zaś dostrzega krytykę optymistycznego modelu teodycei z pozycji intelektualnego pesymizmu[35].

Katastrofy naturalne, zwłaszcza jeśli powodowały śmierć wielu osób, w oczywisty sposób skłaniały do podjęcia problematyki teodycealnej. Krzysztof Hubaczek pisał w tej kwestii, że „sukcesy w ujarzmianiu sił przyrody przyćmiewane są przez śmiercionośne kataklizmy, odsłaniające co jakiś czas naszą bezradność

[29] [Б. п.], *Размышления о землетрясениях*…, s. 274.

[30] O śmierci zob. G. W. Leibniz, *Teodycea o dobroci Boga, wolności człowieka i pochodzeniu zła*, przeł. M. Frankiewicz, Warszawa 2001, s. 52, 120, 129, 135, 162, 173, 191, 198, 206, 221, 236–239, 263, 362, 371, 375, 473, 490, 520, 521, 546–548. Leibniz zmarł w 1716 roku.

[31] J. Kopania, *Wstęp. Siła dedukcji i słabość człowieka. Tragiczny optymizm Leibniza*, [w:] G. W. Leibniz, *Teodycea o dobroci Boga*..., s. VII–VIII.

[32] *Ibidem*, s. VIII.

[33] Z. Janowski, *Teodycea kartezjańska*, Kraków 1998, s. 25.

[34] Z. Pucko, *Czy cierpienie ma sens? Teodycea wobec bólu i cierpienia*, Kraków 2004, s. 10, 13.

[35] Zob. *ibidem*, s. 5, 31–40, 41–51.

© for this edition by CNS

wobec natury, wreszcie problem śmierci […]; bezradność wobec zła sama staje się problemem”[36]. Im większe sukcesy odnotowywał człowiek w zagospodarowywaniu świata, tym dotkliwiej musiał odczuwać swoją bezradność wobec kataklizmów. Do podjęcia refleksji na ten temat skłonił Rosjan nie tylko, czy raczej nie tyle, ów „śmiercionośny kataklizm” na drugim krańcu Europy, ile reakcje na niego myślicieli zachodnich. Chodzi głównie o Woltera i jego *Poemat o zagładzie Lizbony* (1755), jak pisze Jacek Wójcicki, wyrosły ze „współczucia z tysiącami bezsensownie skrzywdzonych, niewinnych ludzi” i wyrażający przekonanie autora o „zagładzie wspierającej się na rozumie wizji wszechświata”[37]. Francuski filozof nie stworzył drobiazgowego, uwzględniającego szczegóły topograficzne, obrazu miejsca katastrofy, a o zabitych i rannych wypowiedział się w słowach krótkich, ale dramatycznych[38]; jego utwór nie jest bowiem poematem opisowym, lecz utrzymaną w tonie jeremiady mową skierowaną do wielkich intelektualistów europejskich, na których „spekulacjach […] zawiódł się w obliczu namacalnego, absurdalnego nieszczęścia”[39]. Jednym z nich był Leibniz. „Niezwykła kariera intelektualna Woltera […] polegała w dużym stopniu na wydrwiwaniu […] myślicieli” — zauważył Zbigniew Janowski; drwina z Leibniza dotyczyła głośnej tezy, iż świat, w którym żyjemy, jest najlepszym z możliwych światów[40]. Pełne dramatyzmu słowa o ofiarach brzmią przede wszystkim na początku poematu Woltera, gdzie pisze on o „mogile w jednę kupę ubitych matek i dzieci”, „stu tysiącach nędzarzy, […] poszarpanych, krwią zbroczonych, […] pod własnymi zawalonych domami bez wszelkiego ratunku w okrutnych […] mękach smutne kończących dni swoje”[41]. Po nich Wolter formułuje wreszcie słowa podstawowe

[36] K. Hubaczek, *Bóg a zło. Problematyka teodycealna w filozofii analitycznej*, Wrocław 2010, s. 10.

[37] J. Wójcicki, *Wprowadzenie*, s. 5, 11. W polskiej tradycji utwór Woltera występuje bądź jako *Poemat o zapadnieniu Lizbony* (za Stanisławem Staszicem), bądź właśnie jako *Poemat o zagładzie Lizbony* (zob. Wolter, *Poemat o zagładzie Lizbony*, przeł. A. Wołowski, „Literatura na Świecie” 1979, nr 4 (96), s. 318–332). O jego wymowie zob. Э. Вагеманс, *Литературно-философская интерпретация*..., s. 111–121.

[38] Por. opis w powiastce *Kandyd, czyli Optymizm*: „Ledwie [Kandyd i Pangloss — M. D.] stanęli w mieście [Lizbonie — M. D.] […] uczuli, że ziemia drży im pod stopami, morze wznosi się i bałwani w porcie krusząc okręty stojące na kotwicy. Kłęby ognia i dymu napełniają ulice i rynki, domy walą się, dachy osuwają się na fundamenty, a fundamenty rozsypują się w gruzy: trzydzieści tysięcy mieszkańców wszelkiego wieku i płci znajduje śmierć pod ruinami” — Wolter, *Kandyd, czyli Optymizm*, [w:] *idem*, *Powiastki filozoficzne*, przeł. T. Żeleński (Boy), Warszawa 1985, s. 100.

[39] J. Wójcicki, *Wprowadzenie*, s. 12.

[40] Z. Janowski, *Teodycea kartezjańska*, s. 26. Zob. także J. Kopania, *Wstęp*..., s. VII. Por. zakończenie *Kandyda*: „Pangloss zaś powiadał niekiedy do Kandyda: Wszystkie wydarzenia wiążą się ze sobą na tym najlepszym z możebnych światów” — Wolter, *Kandyd, czyli Optymizm*, s. 172.

[41] S. Staszic, *Poema o zapadnieniu Lizbony, czyli nad fałszywym tym* axioma *„Wszystko jest dobrze” uwaga pokazująca nikczemność człowieka i słabość rozumu ludzkiego*, [w:] Voltaire, *Poema o zapadnieniu Lizbony*, s. 60. Jest to wspomniany pierwszy (prozatorski) przekład poematu Woltera pióra Stanisława Staszica, notabene urodzonego w miesiącu (prawdopodobnie) i roku (na pewno) trzęsienia ziemi w Lizbonie, i w ogóle pierwszy (pochodzący z 1779 roku) przekład tego

© for this edition by CNS

w kontekście problemu śmierci nagłej: „rzeczecie, widząc tyle krwawych ofiar, że Bóg się zemścił, śmierć ludzi tych jest karą ich złości; ale jakąż złość, jaki występek popełniły te niewiniątka, które na łonie matek okrutnie ranione i poduszone były?”[42].

Pierwsze rosyjskie tłumaczenie *Poematu o zagładzie Lizbony* wyszło spod pióra Ippolita Bogdanowicza i zostało zamieszczone w czasopiśmie „Невинное упражнение” w 1763 roku[43]. Przekład Bogdanowicza, do początków XIX wieku wielokrotnie wznawiany[44], był nie tylko pierwszym tłumaczeniem na język rosyjski, lecz także pierwszym tłumaczeniem na język słowiański[45]. Co istotne jednak, pół roku przed ukazaniem się przekładu Bogdanowicza na łamach pisma „Собрание лучших сочинений” (1762), pierwszego rosyjskiego kwartalnika redagowanego przez Johanna Gottfrieda Reichela — wykładowcę literatury niemieckiej i historii powszechnej na Uniwersytecie Moskiewskim, zostało zamieszczone tłumaczenie listu Jean-Jacques'a Rousseau do Woltera z 18 sierpnia 1756 roku[46], po raz pierwszy opublikowanego w 1760 roku w Berlinie (w języku niemieckim) przez Jean-Henriego S. Formeya i stanowiącego odpowiedź na poemat. List poprzedził w piśmie komentarz Reichela, zatytułowany *Uwagi do poniższego listu, wysłanego od P[ana] Rousseau do P[ana] Woltera*[47]. Reichel stał się jakby pośrednikiem między odbiorcami pisma „Собрание лучших сочинений” a dwoma filozofami francuskimi.

Nie można wykluczyć, że część rosyjskich czytelników zapoznała się z *Poematem o zagładzie Lizbony* w języku oryginału lub dowiedziała się o nim z publikacji zagranicznych. Sam Bogdanowicz przeczytał o nim albo właśnie w źródłach zachodnich, albo w czasopiśmie Michaiła Chieraskowa „Полезное

utworu na język polski. W XVIII wieku będą go tłumaczyć również Jacek Idzi Przybylski i Jan Kanty Kalikst Chodani.

[42] *Ibidem*.

[43] [Вольтер], *Поэма. На разрушение Лиссабона*, пер. И. Ф. Богданович, „Невиннное упражнение” 1763, апрель, s. 173–186. Zob. *Вольтер в России. Библиографический указатель 1735–1995. Русские писатели в Вольтере (стихотворения, статьи, письма, воспоминания)*, red. В. Т. Данченко, Ю. Г. Фридштейн, Москва 1995, s. 15; П. Р. Заборов, *Русская литература и Вольтер. XVIII–первая треть XIX века*, Ленинград 1979, s. 29–31.

[44] Zob. *Вольтер в России…*, s. 16, 22, 26.

[45] Zob. J. Wójcicki, *Wprowadzenie*, s. 17–18.

[46] [Руссо Ж. Ж.], *Письмо господина Руссо к господину Волтеру*, „Собрание лучших сочинений к распространению знания и к произведению удовольствия, или смешанная библиотека о разных физических, экономических, також до мануфактур и до коммерции принадлежащих вещах” (dalej: „Собрание лучших сочинений…”) 1762, cz. 4, s. 235–273. Zob. też fragmenty T. H. Окулова, *Собрание лучших сочинений*, [w:] *Россия и Запад: горизонты взаимопонимания. Литературные источники последней трети XVIII века*, t. 3, red. Н. Д. Блудилина, Москва 2008, s. 706–715.

[47] [И. Г. Рейхель], *Примечания к следующему письму, посланному от Г. Руссо к Г. Волтеру*, „Собрание лучших сочинений” 1762, cz. 4, s. 231–234. Zob. też T. H. Окулова, *Собрание лучших сочинений*, s. 704–705.

© for this edition by CNS

увеселение" z 1762 roku[48]. Ci zaś czytelnicy, którzy najpierw zapoznali się listem Rousseau oraz komentarzem Reichela, a dopiero potem z samym *Poematem o zagładzie Lizbony* w tłumaczeniu rosyjskim, mogli nie odczuć dramatyzmu wymowy dzieła Woltera; albo inaczej: wydźwięk ten mógł zostać osłabiony pod wpływem, po pierwsze, słów krytyki wystosowanych przez Rousseau do Woltera oraz, po drugie, krytycznych słów Reichela. Co ważne, przekład Bogdanowicza, po latach oceniony przez Michaiła Dmitrijewa jako „ciężki", choć nieodbiegający od praktyki literackiej połowy XVIII wieku[49], nie objął całego tekstu dzieła Woltera, tłumacz pominął bowiem przedmowę i przypisy autorskie, lojalnie informując jednakże czytelników o ich istnieniu[50]. Jacek Wójcicki pisze, że Rousseau „zarzucał Wolterowi obłudę", gdyż „opływający w dostatki bogacz nie powinien lamentować nad nieszczęściami świata i odbierać ludziom nadziei na życie wieczne", powoływał się także na swoją „niewzruszoną wiarę w nieśmiertelność duszy i Boską opatrzność"[51]. Reichel nie negował wielkości Woltera jako poety, ale podważał jego zasługi w dziedzinie filozofii i historii. *Poemat o zagładzie Lizbony* uznał za „mało zasługujący na pochwałę", *Kandyda* zaś nazwał „złą książką"[52]. Dyskusja wokół poematu Woltera, rozpoczęta na gruncie zachodnim i przeniesiona stamtąd do Rosji, stanowi — w opinii Tatiany Okułowej — „ciekawy epizod walki z ideami Woltera […] jeszcze na początku lat 60. XVIII wieku"[53].

Dwa dziesięciolecia dzielą komentarz Reichela od *Listu zawierającego pewne rozważania o poemacie P[ana] Woltera…* Wasilija Lewszyna, będącego najobszerniejszą w oświeceniowej Rosji odpowiedzią na polemikę Rousseau z Wolterem, mającą — zgodnie z dalszą częścią tytułu — postać listu do przyjaciela, który autorowi przesłał wcześniej tekst Rousseau i który oczekiwał od niego ustosunkowania się do stanowiska francuskich myślicieli. Lewszyn odniósł się do punktu widzenia Woltera negatywnie, przyznając się jednak do swojego negatywnego stosunku z pewnym zażenowaniem — już na wstępie podkreślał bowiem, że ma do czynienia z osobistością powszechnie znaną i przez wielu szanowaną. Zasadniczy zrąb *Listu zawierającego pewne rozważania o poemacie P[ana] Woltera…* wypełniają podparte dziesiątkami przykładów rozważania o budowie świata, której naczelną zasadę organizacyjną stanowi dopełnianie się wzajemne poszczególnych elementów. Niewykluczone, że duża liczba przykładów wynikała z obawy Lewszyna o posądzenie o gołosłowność. Wyrażone

[48] Zob. П. Р. Заборов, *Русская литература и Вольтер…*, s. 30.

[49] М. А. Дмитриев, *Мелочи из запаса моей памяти*, [w:] *idem*, *Московские элегии. Стихотворения. Мелочи из запаса моей памяти*, Москва 1985, s. 155.

[50] Zob. П. Р. Заборов, *Русская литература и Вольтер…*, s. 31; И. З. Серман, *Примечания*, [w:] И. Ф. Богданович, *Стихотворения и поэмы*, red. И. З. Серман, Ленинград 1957, s. 241.

[51] J. Wójcicki, *Wprowadzenie*, s. 16, 17.

[52] [И. Г. Рейхель], *Примечания к следующему письму…*, s. 704.

[53] Т. Н. Окулова, *Собрание лучших сочинений*, s. 681.

© for this edition by CNS

w *Liście zawierającym pewne rozważania o poemacie P[ana] Woltera*... poglądy można streścić następująco: na świecie nie ma zła, człowiek po prostu nie potrafi swoim słabym rozumem ogarnąć bożego zamysłu[54].

Problem śmierci Lewszyn porusza bezpośrednio w następujących dwóch fragmentach. Pierwszy z nich stanowi, jak na wstępie przyznaje sam autor, streszczenie wywodu Woltera:

> Господин Волтер в сей поэме хотел доказать, что Бог не есть всеблагий, или когда Он всеблагий, то не всемогущий, или что свет, созданный Им, от него не управляется. […] При сем случае — говорит он — что если бы Бог казнил тысячи погибших там людей за беззакония, то за что погибли тут же младенцы безгрешные и скоты? Если бы Бог был властен и благ, Он запретил бы горящей под землей бездне, сжалясь на стон молительный погибающих, и если нужно для света, чтобы горела земная пропасть, для чего бы не гореть ей в пустыне, и для чего не провалиться стране ненаселенной? Чтоб Бог мог бы грешников наказывать, кроме смерти; и Всеблагому можно ли сносить, что тварь Его страждет? Что все на свете, имеющее бытие, ведет между собой брать и что все чувствует, что злом свет наполнен, что всесовершенный Бог зла не может произвесть, другого нет творца, а зло есть на свете; и напоследок оканчивает коварно, смеясь надежде, кою имеют человеки о добре, ожидаемом по их смерти. Следственно, отвергает бытие души и утверждает, что вся действующая нами машина и причина всего действия уничтожится со смертью[55].

Rosyjski pisarz zastanawia się nad kwestią śmierci jako kary, tym bardziej dramatyczną, że dotyczy istot niewinnych, śmierci w cierpieniach i świadomości umierania, osłabionej w związku z nagłością zdarzenia, nad kwestiami dobra i zła, grzechu, władzy bożej nad światem.

W drugim fragmencie postawione zostaje pytanie, czy ludzie sami nie przyczynili się do zwiększenia liczby ofiar kataklizmu, wznosząc miasto o gęstej zabudowie i wąskich ulicach:

> Самое падение Лиссабона от землетрясения не есть ли явное наказание жителей его в пренебрежении осторожности против сего естественного зла, толь многократно их побуждавшего осмотреться? Впервые ли в 1755 году землетрясение напало на сию столицу Португалии? Нет, многократно разоряло оно томашние высокие здания, не раз уже тесные их улицы мешали спасаться жителям, и низкие дома, деревянные жилища, поля ровные в двух только милях от Лиссабона доказывали, что в оных не таково опасно, как в палатах о трех и четырех жильях в самом городе. Для чего бы португальцам не взять сих предосторожностей? Если бы город не был стеснен, если бы здания были ниже, вред был бы очень сносен или не было бы никакого; и следует ли винить благость за то, что мы упрямы и не хотим взять предосторожности в местах опасных? Надлежит ли порядку мира переменяться для нашего упрямства, и обязан ли Создатель делать для того чудеса?[56]

---

[54] Zob. Т. В. Артемьева, *Вольтер и проблема теодицеи в русской философии XVIII века*, [w:] *Вольтер и Россия*, red. А. Д. Михайлов, А. Ф. Строев, Москва 1999, s. 43–51; И. Клейн, *Пути культурного импорта. Труды по русской литературе XVIII века*, Москва 2005, s. 298. Por. П. Р. Заборов, *Русская литература и Вольтер*..., s. 72–73.

[55] В. А. Левшин, *Письмо, содержащее некоторые расссуждения о поэме Г. Волтера*…, s. 221.

[56] *Ibidem*, s. 239.

© for this edition by CNS

Nawet w tych rozważaniach wybrzmiewa więc problem kary za grzechy, a także związana z tym kwestia prowadzenia przez pysznego i lekkomyślnego człowieka działań przeciwko sobie samemu oraz świadomości zgubnych i nieodwracalnych konsekwencji tych działań. Warto przypomnieć, że w zbyt ciasnej zabudowie i chaotycznym układzie ulic przyczyn tak wielkiej skali katastrofy doszukiwał się Rousseau, co Jacek Wójcicki skomentował w następujący sposób: „można rzec, że spotyka się tu z myślą markiza Pombala, który da nowej Lizbonie szerokie aleje pomiędzy regularnymi kwartałami umiarkowanie wysokich budynków”[57].

Jeszcze na początku XIX wieku czytelnicy rosyjscy mogli przeczytać w zbiorze utworów autora wiersz Nikołaja Iwanczyna-Pisariewa *Mądrość* z dramatyczną wzmianką o kataklizmie w Lizbonie[58]. Przegląd wypowiedzi o trzęsieniu ziemi 1755 roku w czasach późniejszych — już po zejściu oświecenia z dziejowej areny — stanowi zatem otwarty temat badawczy. Jeśli zostać w spuściźnie oświeceniowej, to do takich perspektywicznych tematów należy zaliczyć powstałe wtenczas traktaty o śmierci, by wymienić, znów jako przykład, *Rozmyślania o godzinie śmierci* (1788) Michaiła Szczerbatowa, podejmującego w kontekście problemu strachu przed śmiercią próbę odpowiedzi na trzy pytania: jak przybliżamy się do śmierci?, co zostawiamy?, jak umieramy?[59]

Bibliografia

Hubaczek K., *Bóg a zło. Problematyka teodycealna w filozofii analitycznej*, Wrocław 2010.

Janowski Z., *Teodycea kartezjańska*, Kraków 1998.

Junianus J. M., *Zarys dziejów powszechnych starożytności na podstawie Pompejusza Trogusa. (Z podaniem Prologów)*, przeł. I. Lewandowski, Warszawa 1988.

Kopania J., *Wstęp. Siła dedukcji i słabość człowieka. Tragiczny optymizm Leibniza*, [w:] G. W. Leibniz, *Teodycea o dobroci Boga, wolności człowieka i pochodzeniu zła*, przeł. M. Frankiewicz, Warszawa 2001.

Leibniz G. W., *Teodycea o dobroci Boga, wolności człowieka i pochodzeniu zła*, przeł. M. Frankiewicz, Warszawa 2001.

Łomonosow M., *Prelekcja o powstawaniu metali wskutek trzęsienia ziemi*, [w:] M. Łomonosow, *Pisma filozoficzne*, przeł. K. Błeszyński, B. J. Gawecki, I. Złotowski, red. I. Złotowski, t. 2, Warszawa 1956.

Nowakowski R., Klonowski R., *Medycyna katastrof i stanów nagłych jako samodzielna dyscyplina naukowa*, [w:] *Organizacja zabezpieczenia medycznego katastrof i stanów nagłych*, red. R. Nowakowski, R. Klonowski, Łódź 1997.

Oliveira Marques A. H. de, *Historia Portugalii*, t. 2. *XVIII–XX w.*, przeł. W. Chabasiński, Warszawa 1987.

Pucko Z., *Czy cierpienie ma sens? Teodycea wobec bólu i cierpienia*, Kraków 2004.

[57] J. Wójcicki, *Wprowadzenie*, s. 17.

[58] [Н. Иванчин-Писарев], *Мудрость*, [w:] *Сочинения и переводы в стихах Н. Иванчина-Писарева*, Москва 1819, s. 16.

[59] М. М. Щербатов, *Размышления о смертном часе*, [w:] *Мысли о душе*..., s. 255–262.

© for this edition by CNS

Rasmus A., Tosiak K., *Wprowadzenie. Medycyna ratunkowa i medycyna katastrof — podobieństwa i różnice*, [w:] *Medycyna ratunkowa i medycyna katastrof*, red. A. Rasmus *et al.*, Łódź 2003.

Rothé J. P., *Trzęsienia ziemi i wulkany*, przeł. M. Kapełuś, Warszawa 1998.

Staszic S., *Poema o zapadnieniu Lizbony, czyli nad fałszywym tym* axioma *„Wszystko jest dobrze" uwaga pokazująca nikczemność człowieka i słabość rozumu ludzkiego*, [w:] Voltaire, *Poema o zapadnieniu Lizbony*, przeł. S. Staszic, Piła 2003.

Wolter, *Kandyd, czyli Optymizm*, [w:] Wolter, *Powiastki filozoficzne*, przeł. T. Żeleński (Boy), Warszawa 1985.

Wolter, *Poemat o zagładzie Lizbony*, przeł. A. Wołowski, „Literatura na Świecie" 1979, nr 4 (96).

Wójcicki J., *Wprowadzenie*, [w:] Voltaire, *Poema o zapadnieniu Lizbony*, przeł. S. Staszic, Piła 2003.

Złotowski I., *Przypisy*, [w:] M. Łomonosow, *Pisma filozoficzne*, przeł. K. Błeszyński, B.J. Gawecki, I. Złotowski, oprac. I. Złotowski, t. 2, Warszawa 1956.

Żukow-Karczewski M., *Klęski żywiołowe. Historyczne trzęsienie ziemi w Lizbonie*, http://www.ekologia.pl/srodowisko/ochrona-srodowiska/kleski-zywiolowe-na-przestrzeni-wiekow-trzesienie-ziemi-w-lizbonie-wstrzas-ktory-odmienil-europe,15032.html.

Артемьева Т. В., *Вольтер и проблема теодицеи в русской философии XVIII века*, [w:] *Вольтер и Россия*, red. А. Д. Михайлов, А. Ф. Строев, Москва 1999.

[Б. п.], *Землетрясение. Terra Motus. Tremblement de Terre*, „Магазин натуральной истории, физики и химии, или новое собрание материй, принадлежащих к сим трем наукам, заключающее в себе: важные и любопытные предметы оных, равно как и употребление премногих из них во врачебной науке, в экономии, земледелии, искусствах и художествах" 1788, cz. 3.

[Б. п.], *О землетрясениях*, „Детское чтение для сердца и разума" 1786, cz. 5.

[Б. п.], *Огнедышущая гора. Mons Ignivomus, Valcanum. Volcan*, „Магазин натуральной истории, физики и химии, или новое собрание материй, принадлежащих к сим трем наукам, заключающее в себе: важные и любопытные предметы оных, равно как и употребление премногих из них во врачебной науке, в экономии, земледелии, искусствах и художествах" 1788, cz. 3.

[Б. п.], *Причины и действии землетрясения*, „Уединенный пошехонец" 1786, cz. 2, июль.

[Б. п.], *Размышления о землетрясениях. Из дрезденских ученых ведомостей под № 6, 1756 года*, „Ежемесячные сочинения к пользе и увеселению служащие" 1756, март.

Батюшкова И. В., *Представления о причинах землетрясений в работах отечественных ученых*, Москва 1959.

[Бюфон Ж. Л.], *Перевод из натуральной истории господина де Бифона. Часть I. Глава XVI. О огнедышущих горах и о землетрясении*, „Ежемесячные сочинения к пользе и увеселению служащие" 1756, июнь.

Вагеманс Э., *Литературно-философская интерпретация лиссабонского землетрясения: португало-франко-русская теодицея*, „XVIII век" 22, red. Н. Д. Кочеткова, Санкт--Петербург 2002.

Вольтер в России. Библиографический указатель 1735–1995. Русские писатели в Вольтере (стихотворения, статьи, письма, воспоминания), red. В. Т. Данченко, Ю. Г. Фридштейн, Москва 1995.

[Вегнер Г. В.], *Письмо о землетрясениях*, „Ежемесячные сочинения к пользе и увеселению служащие" 1756, апрель.

[Вольтер], *Поэма. На разрушение Лиссабона*, przeł. И. Ф. Богданович, „Невиннное упражнение" 1763, апрель.

Гордеев Д. И., *М. В. Ломоносов — основоположник геологической науки*, Москва 1953.

© for this edition by CNS

[Гришов А. Н.], *Рассуждение о землетрясениях и огнедышущих горах. Сочинение покойного Профессора Астрономии А. Н. Гришова, С. Петербургской Императорской и Королевской Прусской Академии наук Члена*, „Новые ежемесячные сочинения" 1794, cz. 41, январь.

Дмитриев М. А., *Московские элегии. Стихотворения. Мелочи из запаса моей памяти*, Москва 1985.

Заборов П. Р., *Русская литература и Вольтер. XVIII–первая треть XIX века*, Ленинград 1979.

[Иванчин-Писарев Н.], *Мудрость*, [w:] *Сочинения и переводы в стихах Н. Иванчина-Писарева*, Москва 1819.

Казаков Р. Б., *Заметка Н. М. Карамзина „О московском землетрясении 1802 года": источниковедческий комментарий*, „XVIII век" 22, red. Н. Д. Кочеткова, Санкт-Петербург 2002.

[Карамзин Н. М.], *Москва. 14 октября…*, „Вестник Европы" 1802, cz. 6, nr 21, ноябрь.

Клейн И., *Пути культурного импорта. Труды по русской литературе XVIII века*, Москва 2005.

[Левшин В. А.], *Письмо, содержащее некоторые расссуждения о поэме Г. Волтера на разрушение Лиссабона, писанное В. Лвшнм к приятелю его Господину З****, Москва 1788.

Левшин В. А., *Письмо, содержащее некоторые расссуждения о поэме Г. Волтера на разрушение Лиссабона, писанное В. Лвшнм к приятелю его Господину З****, [w:] *Мысли о душе. Русская метафизика XVIII века*, red. Т. В. Артемьева, Санкт-Петербург 1996.

Натяганов В. Л., Степанов И. В., *М. В. Ломоносов о землетрясениях, вулканизме и слоях земных*, [w:] *Ломоносов: патриот, творец, просветитель*, red. Н. Х. Розов, Москва 2011.

[Неустроев А. Н.], *Указатель к русским повременным изданиям и сборникам за 1703–1802 гг. и к историческому розысканию о них*, Санкт-Петербург 1898.

Окулова Т. Н., *Собрание лучших сочинений*, [w:] *Россия и Запад: горизонты взаимопонимания. Литературные источники последней трети XVIII века*, t. 3, red. Н. Д. Блудилина, Москва 2008.

Павлова Г. А., Федоров А. С., *Михаил Васильевич Ломоносов 1711–1765*, Москва 1988.

Разумовская М. В., *Бюффон Жорж-Луи Леклер*, [w:] *Русско-европейские литературные связи. XVIII век. Энциклопедический словарь. Статьи*, red. П. Е. Бухаркин, Санкт-Петербург 2008.

[Рейхель И. Г.], *Примечания к следующему письму, посланному от Г. Руссо к Г. Волтеру*, „Собрание лучших сочинений к распространению знания и к произведению удовольствия, или смешанная библиотека о разных физических, экономических, також до мануфактур и до коммерции принадлежащих вещах" 1762, cz. 4.

Россия и Запад: горизонты взаимопонимания. Литературные источники XVIII века (1726–1762), t. 2, red. В. М. Гуминский, Москва 2003.

[Руссо Ж. Ж.], *Письмо господина Руссо к господину Волтеру*, „Собрание лучших сочинений к распространению знания и к произведению удовольствия, или смешанная библиотека о разных физических, экономических, також до мануфактур и до коммерции принадлежащих вещах" 1762, cz. 4.

Серман И. З., *Примечания*, [w:] И. Ф. Богданович, *Стихотворения и поэмы*, red. И.З. Серман, Ленинград 1957.

Щербатов М. М., *Размышления о смертном часе*, [w:] *Мысли о душе. Русская метафизика XVIII века*, red. Т. В. Артемьева, Санкт-Петербург 1996.

© for this edition by CNS

A sudden death: Russians about the Great Lisbon Earthquake in 1755

Summary

The article presents three groups of texts about the earthquakes and the Great Lisbon Earthquake in 1755, published in Russia in the Enlightenment: 1. the articles from the journal "Sankt-Petersburgskie vedomosti" (1755), 2. the scientific and popular science articles about the earthquakes (Mikhail Lomonosov, 1757 etc.), 3. the works concerning the *Poem on the Lisbon Disaster* by Voltaire and the J.J. Rousseau's letter about it (translation of *Poem on the Lisbon Disaster* by Ippolit Bogdanovich, 1763; translation of the Rousseau's letter and the Johann Gottfried Reichel's commentary in the periodical "Sobranie luchshih sochinenii", 1762; the treatise of Vasily Levshin (Lyovshin), 1780, published in 1788, etc.). The article treats also on the problem of theodicy (*Essays of Theodicy on the Goodness of God, the Freedom of Man and the Origin of Evil* by Gottfried Wilhelm Leibniz).

Keywords: death, earthquake, Lisbon, Voltaire, J. J. Rousseau, polemics, Russia, reception

Скоропостижная смерть. Русские о землетрясении в Лиссабоне 1755 года

Резюме

В статье анализируются три группы сочинений представителей русского Просвещения, описывающих землетрясение, в том числе в Лиссабоне (1755): 1. сообщения в газете „Санкт-Петербургские ведомости" (1755), 2. научные и научно-популярные статьи о землетрясениях (Михаила Ломоносова, 1757, и др.), 3. труды о *Поэме на разрушение Лиссабона* Вольтера и письме о нем Ж. Ж. Руссо (перевод Ипполита Богдановича *На разрушение Лиссабона*, 1763; перевод письма Вольтера и комментарий И.Г. Рейхеля в журнале „Собрание лучших сочинений", 1762; сочинение Василия Левшина, 1789, публ. 1788, и др.). В статье речь идет о теодицеи (диссертация Г. В. Лейбница *Опыты теодицеи: о благости Божией, свободе человека и происхождении зла*).

Ключевые слова: смерть, землетрясение, Лиссабон, Вольтер, Ж. Ж. Руссо, полемика, Россия, восприятие

© for this edition by CNS